

Sygn. akt V ACa 412/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 września 2012r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Kurzeja
Sędziowie:	SA Janusz Kiercz SA Olga Gornowicz-Owczarek (spr.)
Protokolant:	Anna Fic

po rozpoznaniu w dniu 28 września 2012r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa J. K., K. K., (...) Spółki Cywilnej w D.

przeciwko Z. M.

o zapłatę

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 23 marca 2012r., sygn. akt XIV GC 328/11

- zmienia zaskarżony wyrok w pkt 2 i 3 w ten sposób, że zasądza od pozwanej na rzecz powodów kwotę 393,90 (trzysta dziewięćdziesiąt trzy 90/100) złotych z ustawowymi odsetkami od 14 czerwca 2011r. oraz kwotę 7.217 (siedem tysięcy dwieście siedemnaście) złotych tytułem kosztów postępowania sądowego;
- zasądza od pozwanej na rzecz powodów kwotę 150 (sto pięćdziesiąt) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt V ACa 412/12

UZASADNIENIE

Powodowie A. W., J. K. i K. K. jako wnieśli pozew przeciwko pozwanej Z. M. o zapłatę kwoty 216.393,90 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 14 czerwca 2011 r. i kosztami procesu. Powodowie wskazali, że pozwana nie zapłaciła za umówiona pracę sprzętu budowlanego.

Sąd Okręgowy w Katowicach odmówił wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym i zarządził rozpoznanie sprawy w postępowaniu gospodarczym na zasadach ogólnych.

Sąd Okręgowy stwierdził, że powodowie wezwani do uiszczenia opłaty uzupełniającej nie wykonali zarządzenia przewodniczącego. Powodowie nie opłacili powództwa w zakresie należności głównej kwoty 216.393,90 zł. Natomiast złożyli pismo procesowe z dnia 18 listopada 2011 r. dokonując „modyfikacji pozwu” i cofnęli pozew w zakresie kwoty 216.000 zł. Zażądali od pozwanej zapłaty kwoty 393,90 zł tytułem reszty należności z faktury nr (...) z odsetkami ustawowymi od dnia 14 czerwca 2011 r. oraz skapitalizowanych odsetek ustawowych w kwocie 10.231,89 zł, liczonych od należności 216.000 zł, zapłaconej, według powodów, dnia 25 października 2011 r. Jednocześnie powodowie podtrzymali żądanie zasądzenia kosztów procesu.

Pozwana przed nadaniem sprawie biegu przestawiła dokument „ugoda zawarta pod warunkiem” z dnia 24 października 2011 r.

Powodowie twierdzili, iż do ugody nie doszło gdyż powódka A. W. spornej ugody nie podpisała, zaś P. W., który złożył podpis na ugodzie nie był ustanowiony pełnomocnikiem A. W.. Powodowie przedłożyli aneks do umowy spółki cywilnej wymagający zgody wszystkich współników na zawarcie ugody.

Sąd Okręgowy nadał sprawie bieg dnia 23 stycznia 2012 r. przedstawiając pozwanej odpisy pozwu i pism procesowych powodów.

Wyrokiem z dnia 23 marca 2012 r. Sąd Okręgowy w Katowicach umorzył postępowanie odnośnie należności głównej w wysokości 216.000 zł, oddalił powództwo w zakresie kwoty 393,90 zł z ustawowymi odsetkami i odstąpił od obciążenia powodów kosztami procesu.

Powyższy wyrok Sąd Okręgowy oparł o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

Pismem z dnia 18 listopada 2011 r. powodowie cofnęli pozew w zakresie kwoty 216.000 zł. Pozwana nie kwestionowała czynności powodów. Sąd Okręgowy zaznaczył, iż powodowie dokonali cofnięcia pozwu co do kwoty 216.000 zł jeszcze przed nadaniem sprawie biegu, zatem zezwolenie pozwanej na tę czynność procesową nie było konieczne (art. 203 § 1 k.p.c.). Wobec tego, Sąd Okręgowy umorzył postępowanie co do kwoty 216.000 zł (art. 355 § 1 k.p.c.).

Zatem powodowie dochodzili kwoty 393,90 zł tytułem reszty należności z odsetkami ustawowymi od tej kwoty oraz skapitalizowanych odsetek ustawowych od kwoty 216.000, zł za okres od 14 czerwca 2011 r. do 26 października 2011 r. Jednak, ponieważ powodowie nie opłacili kwoty 216.393,90 zł mimo wezwania przez Sąd, Sąd Okręgowy uznał, że powodowie nie mogą dochodzić w tej sprawie odsetek ustawowych jako należności ubocznych od tej kwoty i wskazał, że umorzył postępowanie odnośnie kwoty 216.000 zł także z tej przyczyny. Natomiast skapitalizowana kwota odsetek została skierowana do rozpoznania jako należność główna w oddzielnym postępowaniu.

Odnośnie kwoty 393,90 zł tytułem reszty należności za usługi sprzętowe Sąd Okręgowy stwierdził, że pozwana oraz powodowie zawarli ugodę dnia 24 października 2011 r. Ugoda podpisana została przez powoda J. K. i powoda K. K. oraz przez pozwaną Z. M.. Nie została natomiast podpisana przez powódkę A. W., jednak podpis na ugodzie złożył jej małżonek P. W. (okoliczność niesporna – art. 230 k.p.c.). Następnie ugoda została wykonana przez pozwaną, która zapłaciła pomniejszoną w ugodzie należność w wysokości 806.879,79 zł. Powodowie - współnicy spółki cywilnej - przyjęli tą wpłatę oznaczoną jako dokonaną zgodnie z ugodą. I zaksięgowali dnia 26 października.

W tej sytuacji Sąd Okręgowy uznał, że powodowie zaakceptowali ugodę przez czynności faktyczne, tj. przez przyjęcie oraz zaksięgowanie całej kwoty z ugody na rachunku współników w dniu 26 października 2011 r. (art. 60 k.c. i art. 61 k.c.).

Nie budziło wątpliwości Sądu Okręgowego, iż ugoda była czynnością prawną wymagającą zgody wszystkich współników spółki cywilnej, natomiast forma i sposób udzielenia takiej zgody nie został ograniczony przez

wspólników. Powódka A. W., zdaniem Sądu Okręgowego, udzieliła zgody na ugodę w sposób dorozumiany. Sąd Okręgowy miał na uwadze obecność małżonka powódki przy podpisywaniu ugody, a tolerowanie tej sytuacji przez powódkę aż do dnia 04 listopada 2011 r. potwierdziło jej zgodę powódki. Powyższe okoliczności wskazują wręcz na dorozumiane pełnomocnictwo dla P. W.. Pismo powódki z dnia 2011 r. zaprzeczające udzieleniu pełnomocnictwa udzielonego P. W. Sąd Okręgowy uznał za bezskuteczne jako oświadczenie o zarachowaniu wpłaconej przez pozwaną kwoty 806.879,79 zł.

Sąd Okręgowy nie uwzględnił osobowych środków dowodowych (zeznania świadków oraz przesłuchanie stron), bowiem dowody te prowadziłyby, zdaniem Sądu, przeciwko osnowie powołanej ugody (art. 247 k.p.c.).

Podkreślił, że w ugodzie pozwana została zwolniona z reszty długu, a jedynym warunkiem skuteczności ugody była zapłata ugodzonej kwoty do dnia 26 października 2011 r. I dodał, że wyprowadzenie od pozwanej kwoty 806.879,79 zł przy pomocy tej ugody, podważonej następnie przez powodów jako nieważnej, stanowiłoby naruszenie dobrych obyczajów kupieckich i utrwalonych funkcji ugód między przedsiębiorcami. Taki sposób rozliczenia należności, z użyciem ugody kupieckiej, która od początku byłaby jedynie czynnością zdziałaną dla pozorów, celem zaspokojenia wierzytelności powoda, narusza art. 5 k.c., co słusznie zaznaczyła pozwana w piśmie z dnia 9 marca 2012 r.

Wobec tego Sąd Okręgowy oddalił powództwo w części dotyczącej kwoty 393,90 zł jako bezpodstawnej (art. 917 k.c. w zw. z art. 627 k.c.).

Sąd Okręgowy odstąpił od obciążania stron kosztami procesu zgodnie z powołaną ugodą stron.

Powodowie cofnęli pozew co do kwoty 216.000 zł i dlatego Sąd Okręgowy stwierdził, że dokona zwrotu opłaty w wysokości 2.700 zł.

Apelację od powyższego wyroku w części oddalającej powództwo (pkt 2 wyroku) i orzekającej o kosztach postępowania (pkt 3 wyroku) złożyła strona powodowa, która wniosła o jego zmianę poprzez zasądzenie kwoty 393,90 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 14 czerwca 2011 r. i kosztami procesu w całości, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, a także zażądała zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Powodowie zarzucili naruszenie:

1. przepisów postępowania, to jest:

a) art. 233 §1 i 2 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na braku wszechstronnego rozważenia całości zebranego w sprawie materiału dowodowego, wyprowadzeniu ustaleń faktycznych sprzecznych ze zgromadzonym materiałem, w sposób przekraczający granicę swobodnej oceny dowodu, a to poprzez:

- błędne przyjęcie, że strony w dniu 24 października 2011 r. zawarły ugodę dotyczącą dochodzonych przez powodów należności, podczas gdy uгода była nieważna z uwagi na brak wymaganej zgody A. W. i mogła być rozumiana jedynie jako projekt porozumienia,

- błędne przyjęcie, że powódka A. W. udzieliła dorozumianego pełnomocnictwa do zawarcia ugody mężowi P. W., podczas gdy mąż powódki nie legitymował się żadnym dokumentem pełnomocnictwa, nie został wymieniony jako pełnomocnik w dokumencie ugody, a w piśmie z dnia 4 listopada 2012 r. powódka udzieleniu takiego umocowania wyraźnie zaprzeczyła,

b) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 247 k.p.c. poprzez ich niewłaściwą wykładnię i zastosowanie polegające na:

- pominięciu dowodów z zeznań świadków i przesłuchania stron jako zmierzających

do udowadniania okoliczności przeciwko osnowie dokumentów, podczas gdy dla zawarcia ugody nie jest wymagane zachowanie formy pisemnej pod rygorem nieważności, przez co art. 247 k.p.c. nie mógł stanowić podstawy do pominięcia kluczowych dowodów,

- pominięciu dowodu z zeznań świadków i przesłuchania stron jako dowodów mających zasadnicze znaczenie dla wyjaśnienia kwestii, czy mąż powódki P.

W. działał w charakterze jej pełnomocnika;

2. przepisów prawa materialnego, to jest w szczególności:

a) art. 866 k.c. w zw. z art. 865 § 2 k.c. w zw. z art. 917 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie a to poprzez:

- przyjęcie błędnego założenia, że powodowie zawarli z pozwaną ugodę, w której zgodzili się na częściowe zwolnienie z długu pozwanej,
- pominięcie okoliczności, iż dla skutecznego zawarcia ugody przez współników spółki cywilnej wymagana była zgoda wszystkich współników, taka zaś nie została udzielona,

b) art. 5 k.c., przez jego niewłaściwą wykładnię i zastosowanie, a to poprzez:

- błędne przyjęcie, iż powodowie pozorowali zawarcie ugody,

- przyjęcie bezpodstawnego założenia, iż strona usiłująca dochodzić przysługujących jej należności łamie zasady uczciwości kupieckiej.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powodów jest uzasadniona, stąd zaskarżony wyrok podlegał zmianie w myśl art. 386 § 1 k.p.c.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutów związanych z pominięciem wniosków dowodowych strony powodowej o przesłuchanie świadków i stron, należy powołać się na treść art. 162 k.p.c. Sąd Okręgowy oddalił te wnioski postanowieniem wydanym na rozprawie dnia 16 marca 2012 r. Pełnomocnik powoda, obecny na rozprawie, nie zgłosił zastrzeżenia do protokołu, o jakim mowa w art. 162 k.p.c. Tym samym strona powodowa utraciła możliwość powoływania się na te ewentualne uchybienia procesowe w dalszym toku postępowania, tym bardziej, że nie wykazała, iż uchybienie temu obowiązkowi nastąpiło bez jej winy, a naruszenia tego typu nie są brane pod uwagę z urzędu.

Sąd Okręgowy dopuścił się jednak naruszenia prawa materialnego w zakresie norm art. 866 w zw. z art. 865 k.c., art. 5 k.c. i art. 6 k.c.

Powodowie prowadzą firmę w formie spółki cywilnej. Odczytując regulacje art. 866 k.c. w zw. z art. 865 k.c. należy stwierdzić, że każdy współnik spółki cywilnej jest uprawniony do reprezentacji spółki w sprawach zwykłego zarządu, o ile nie ma sprzeciwu innego współnika, a także w sprawach nagłych. W sprawach przekraczających zwykły zarząd niezbędne jest działanie wszystkich współników łącznie. Zasada ta podlega ograniczeniu, jeżeli umowa spółki lub uchwała współników wprowadza szczególne, odmienne postanowienia w tym zakresie. Przepis art. 866 k.c. ma bowiem charakter przepisy dyspozytywnego, co oznacza, że sposób reprezentacji może zostać ułożony według woli wszystkich współników. To, jakie czynności wchodzi w zakres zwykłego zarządu, zależy od okoliczności konkretnego przypadku, a mianowicie, czy są to czynności o charakterze bieżącym, zwykle podejmowane w dążeniu do uzyskania wspólnego celu gospodarczego, czy też mają charakter wyjątkowy, istotnie wpływający na prawa lub obowiązki współników.

Powodowa spółka jeszcze przed zawarciem umowy ugody, której spór dotyczy, aneksem z dnia 1 sierpnia 2011 r. dokonała zmian treści umowy spółki poprzez między innymi wprowadzenie obowiązku uzyskania zgody wszystkich

wspólników na zawarcie ugody, której wartość przekracza 20.000 zł. Nie ulega zatem wątpliwości, co także nie kwestionował Sąd Okręgowy, że dla ważności takiej ugody niezbędne było wyrażenie woli o odpowiedniej treści przez wszystkich wspólników powodowej spółki. Wprawdzie w orzecznictwie został wyrażony pogląd, krytykowany w literaturze, że „postanowienia umowy spółki, podobnie jak postanowienia innych umów, rodzą skutki inter partes, w stosunku do innych podmiotów mogą rodzić skutki prawne tylko wtedy, gdy podmioty te zostały poinformowane o treści umowy” (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 1997 r., sygn. akt I CKN 42/96, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 14 marca 2001 r., sygn. akt I ACa 1168/00), to jednak nie mamy do czynienia z taką sytuacją w niniejszej sprawie.

Treść ugody wyraźnie wskazuje, że miała zostać zawarta pomiędzy pozwaną a wszystkimi wspólnikami powodowej spółki cywilnej. Nie możemy zatem mówić o częściowej reprezentacji strony powodowej, gdyż dwóch pozostałych wspólników nie składało oświadczenia woli w imieniu całej spółki. Zastanović by się zatem należało, czy jeden ze wspólników mógł zawrzeć umowę w sposób dorozumiany, jak stwierdził to Sąd Okręgowy. Przeczy temu treść umowy ugody ze względu na wymienienie w niej pełnego składu spółki cywilnej, a także podpisanie, choć przez osobę nieuprawnioną, umowy ugody w imieniu trzeciego wspólnika A. W.. Materiał dowodowy nie pozwalał również na przyjęcie takiej koncepcji. Przyjęcie wpłaty należności od pozwanej z zaznaczonym tytułem płatności nie świadczy w sposób oczywisty, że jedna ze wspólniczek powodowej spółki, mimo braku podpisania ugody, miała zamiar w ten sposób zaakceptować jej skutki. Tak daleko wyciągnięty wniosek świadczy o przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów (art. 233 k.p.c.), tym bardziej, iż A. W., pisemnie, po dokonaniu takiej wpłaty, poinformowała pozwaną o braku jej zgody na warunki ugody. Sama należność natomiast przysługiwała stronie powodowej z tytułu wynagrodzenia za wykonane prace, co nie było kwestionowane przez strony.

Treść umowy ugody, a także stanowisko strony pozwanej, wskazywały, że pozwana była świadoma, że ugodę powinno podpisać trzech wspólników spółki cywilnej. Pozwana utrzymywała jednak, że oświadczone jej, iż P. W. działał jako pełnomocnik powódki A. W.. Wykazanie tej okoliczności, z mocy art. 6 k.c., spoczywało na pozwanej, czemu ta nie sprostała. Sam pisemny dokument nie zawiera żadnej wzmianki ani oświadczenia P. W., że działa w imieniu swojego mocodawcy. W ten sposób powstał dysonans pomiędzy treścią nagłówka umowy a podpisami, bez wskazania sposobu działania podpisującego ugodę P. W.. Inny materiał dowodowy w tym zakresie nie został zgromadzony, a powódka A. W. temu wyraźnie zaprzecza. Wprawdzie pozwana w toku postępowania złożyła osobowe wnioski dowodowe, ale zostały one oddalone przez Sąd Okręgowy. Ewentualne naruszenia prawa procesowego w tej części musiałyby zostać skutecznie podniesione w postępowaniu apelacyjnym, tymczasem pozwana nie brała udziału w tym postępowaniu, ani poprzez złożenie pisemnej odpowiedzi na pozew, ani poprzez uczestnictwo w rozprawie apelacyjnej. Wobec tego należało przyjąć, iż pozwana nie wykazała okoliczności poinformowania jej przy zawarciu umowy lub przed jej podpisaniem o uprawnieniu P. W. do działania w imieniu A. W..

Słusznie także podnosiła skarżąca strona powodowa, że Sąd Okręgowy nie posiadał żadnego materiału dowodowego, z którego wynikałyby okoliczności o nadużyciu prawa przez wspólników powodowej spółki cywilnej (art. 5 k.c.). Powołanie się na naruszenie zasad uczciwości kupieckiej wymagałoby wykazania, iż powodowie świadomie wprowadzili w błąd pozwaną i błąd ten wykorzystali. Takie okoliczności nie zostały potwierdzone w postępowaniu dowodowym, a określenie postępowania powodów jako „wyprowadzenie od pozwanej” należności nie znajduje oparcia w ustalonym przez Sąd Okręgowy stanie faktycznym. Sąd Okręgowy całkowicie pominął bowiem fakt, iż pozwana była dłużnikiem powodowej spółki z tytułu zawartej umowy o dzieło, a brak zapłaty należności w terminie wymagalności zasługuje na negatywną ocenę. Nie sposób także powołać się na pozorność działania po stronie powodowej, gdyż przesłanki tej wady oświadczenia woli Sąd Okręgowy w ogóle nie badał, a użycie tego sformułowania w sposób nienormatywny nie znajduje odzwierciedlenia w materiale dowodowym sprawy.

Uwzględnieniu podlegała także apelacja w części dotyczącej kosztów postępowania pierwszoinstancyjnego. Błędnie Sąd Okręgowy uznał, że wartość przedmiotu sporu niniejszego postępowania ograniczyła się do kwoty 393,90 zł. Już z samej treści zaskarżonego wyroku wynika, że Sąd Okręgowy orzekł o żądaniu 216.393,90 zł należności głównej, choć w kwocie 216.000 zł postępowanie zostało umorzone. Wartość przedmiotu sporu została ustalona wraz ze skutecznym wniesieniem pozwu, a nie dopiero z chwilą zawiśnięcia sporu. Moment procesowy ograniczenia żądania pozwu po

jego skutecznym wniesieniu ma znaczenie dla określenia obowiązków fiskalnych i warunków skuteczności takiego cofnięcia (ograniczenia) powództwa, ale nie dla wartości przedmiotu sporu. Stąd wynagrodzenie pełnomocnika procesowego powódki powinno zostać ustalone od pełnej kwoty żądanej w pozwie i wynosić 7200 zł. Dodatkowo kosztem strony powodowej była niezbędna opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.

Uznanie, że ugoda nie wiązała strony nie pozwoliło na przychylenie się do wniosku Sądu Okręgowego, że kosztami tymi z tego powodu nie należy obciążać strony powodowej. Zastosowaniu podlegała będzie podstawowa zasada procesowa obciążenia strony przegrywającej całością poniesionych przez przeciwnika procesowego kosztów procesu wynikająca z art. 98 k.p.c. Wobec tego postanowienie o kosztach podlegało zmianie poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powodów kosztów postępowania w wysokości 7.217 zł.

Na tej samej zasadzie oparto orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego. Na koszty poniesione przez stronę powodową zostały opłacone opłata od apelacji w wysokości 30 zł i wynagrodzenie pełnomocnika, liczone według wartości przedmiotu zaskarżenia, w wysokości 120 zł.